GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 61. — W Poniedziałek dnia 13. Marca 1837.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 9. Marca.

JO. Cesarsko-rossyjski Generał-porucznik Xiążę Piotr Oldenburski, udał się ztąd do Wejmaru.

Z dnia 10. Marca.

J. K. M. Xiążę Cambridge udał się do Schwerinu, a

J. K. M. Xiążę Jerzy Cambridge do Hannoweru.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 6. Marca.

(*Z Kury ra Warszawskiego*). — Nabożeństwo 40sto godzinne rozpoczyna się jutro w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie. — W Kościele katedralnym, chociaż w czasie postu w Niedzielę nie bywa muzyka, jednak corocznie w czwartą Niedzielę postu bywa granem tylko Kyrje, jakoż wczoraj wykonane było przez orkiestrę ze Mszy Szydermajera, in D.; w Kościele XX. Pijarów przy organie, śpiewaną była Msza Krogulskiego Nr. 6. — Bank Polski. Stósownie do art: 6go Instrukcyi przez Radę Administra: w dniu 13/25 Marca 1835 r. zatwierdzonéj, podaje do publicznéj wiadomości, iż oznaczona planem część obligów skarbowych, na pożyczkę 25 miljonową przez Skarb Królestwa zaciągnioną, która z powodu wyższego nad imienną wartość kursu w półroczu od 1. Września r. z. do 1. Marca r. b., nie mogła być na giełdzie wykupiona, przez losowanie umorzoną będzie. Tym końcem w dniu 23. Lut:/7. Marca r. b., zaczynając od godz. 10éj zrana, odbędzie się w Sali Bankowéj publiczne Posiedzenie Banku przygotowawcze; w obec Delegowanych od Kommissyi Umorzenia długu krajowego, tudzież od Kommissyi Rząd: Przych: i Skarbu, na którem włożone zostaną do kół numera wszystkich Obligów Skarbu w obiegu będących, a następnie w dniu 26. Lut:/10. Marca r. b. zrana, uskuteczni się losowanie ilości tychże obligów planem do umorzenia przeznaczonéj. Radca Stanu Prezes (podpisano) Lubowidzki. Sekretarz Generalny Łubkowski. — Wczoraj w nowéj Resursie przy ulicy Długiéj, członkowie obchodzili 10tą rocznicę od jéj założenia. 110 osób obiadowało; z zapałem spełnione za zdrowie i pomyślność Najjaśniéjszego Monarchy i Jego Najjaśniéjszéj Rodziny. Następnie spełniono na cześć JO. Feldmarszałka, Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Króle:, tudzież obecnego honorowego człon-

ka JW. Generał-Adjutanta Rautenstrauch. Przy wznowieniu pamiątki założycieli, improwizowano życzenia, z których strofkę umieszczamy:

Dziś rok dziesiąty upływa
Jak ta Resursa istnieje,
A choć się nową nazywa
Starą przyjaźnią jaśnieje.
Niech więc trwa ta przyjaźń stara
W naszéj przyjemnéj zagrodzie,
I niech się z nas każdy stara
Żyć w niéj wesoło przy zgodzie.

Po czém wspolnym chorem śpiewano na ten dzień ułożoną kantatę, a obecni Szanownym Gospodarzom złożyli oświadczenie wdzięczności za urządzenie tak przyjemnej biesiady. Niezapomniano o ubogich i złożono złtp. 150 na Zupę rumf:.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 19. Lut. (3. Marca).

(*Wiadomości z Turcyi*). — W skutek jakiegoś nierozsądnego postępku, którego się do puścił pewny rajas, za co też przez Sułtana surowo ukarany został, zabroniono jeździć po stolicy konno wszystkim poddanym Porty wyznania niemahometańskiego.

Czuma, zda się, grasuje po dawnemu, jak między Turkami, tak i między Frankami, Żydami i Ormianami; wkradła się nawet do haremów Tureckich Ministrów. 1. b. m. po silnym południowym wietrze, nastąpił wiatr z północy; lecz po kilku dniach dopiero można będzie uważać czy ta przemiana temperatury będzie miała wpływ pomyślny na powszechne zdrowie.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 28 Lutego.

M o n i t o r umieścił dziś raport Admirała Rosamela względem liczby okrętów liniowych, utrzymywanych w czasie pokoju. W raporcie tym, zatwierdzonym przez Króla, ustanowiono: 1) Siła morska królestwa składać się będzie na przyszłość w czasie pokoju z 40 okrętów liniowych, 50 fregat i 220 pomniejszych statków wojennych. 2) Z okrętów liniowych i fregat znajdować się będzie resp. 20 i 25 na morzu, a inne utrzymywane będą po warsztatach w wszelkiéj gotowości udania się pod żagle. Wszystkie inne pomniejsze okręty pozostaną na morzu, a procz tego w rezerwie znajdować się ma z okrętów liniowych i fregat resp. 13 i 16, na warsztatach. 3) Artyllerya dla tych okrętów będzie następująca: Okręty liniowe pierwszego rzędu, będą miały po 120 dział; okręty liniowe drugiego rzędu po 100; okręty liniowe trzeciego rzędu po 90, a czwartego po 80; — Fregaty pierwszego rzędu po 60, drugiego po 50, a trzeciego po 40. Korwety wojenne po 30 i 24 dział i t. d.

Publiczne obrady w sprawie Meuniera rozpoczną się zapewne w pierwszéj połowie przyszłego miesiąca.

Generał Bugeaud opuści w przyszły czwartek Paryż i pojedzie do Afryki. Generał Damremont nie wyjedzie zapewne przed dn. 15. Marca.

D z i e n n i k S p o r ó w donosi dziś swym czytelnikom, że z dnia 1. Marca format swój zwiększy i opłatę za umieszczanie prywatnych uwiadomień zmniejszy. Dziennik ten chce szczególniéj znaczną część kolumn swoich literaturze poświęcić.

W Paryżu rozeszła się była pogłoska, że Xiążę Orlean ma objąć dowództwo gwardyi narodowéj paryzkiéj na miejscu Marszałka Lobeau.

M e m o r i a l d e s P y r é n é e s w następujący sposób się wyraża z powodu ponowionego zakazu przewożenia żywności przez granicę pirenejską: Wiémy z najlepszego źródła, iż armija karolistowska zaopatrzoną jest do następnego żniwa; w każdym zaś razie kto inny będzie dostarczał tego co nam dostarczać zabroniono. — Nie jest że to dowiedzioną rzeczą, że przed kilkoma dniami okręt pod banderą amerykańską dostawił karolistom zapas tytoniu? Czyż tenże sam okręt nieodszedł z poleceniem dostawy soli? Niesąż najmocniéjsze powody do wierzenia, że to był okręt angielski? Jeżeli Anglicy Karolistom dostarczają tytoniu i soli, czyliż, gdy będzie potrzeba niedostawią im wszelkiéj żywności? — P. Dugabé ciężko się uskarzał na ten zakaz, przynoszący Karolistom mało szkody, a zadający wielki cios handlowi mieszkańców pogranicznych departamentów. W podobnéjże myśli wyrażał się P. Mauguin.

Paryzkie dzienniki zapewniają, iż prefekt policyi niedał pozwolenia Pani Gordon (wmieszanéj w proces Strasburgski), dawania koncertów w Paryżu.

Minister marynarki nakazał, aby oficerowie tego rodzaju broni, nie nosili odtąd sztyletu należącego do ich munduru, ponieważ takowy lubo niesłuży do obrony, lecz w chwili uniesienia gniewu może być wielce szkodliwy. Sądzą, iż natomiast dane im będą angielskie pałasze.

Pan Benjamin Delessert członek honorowy akademii francuzkiéj, nie dawno przez swoich korespondentów z Buenos Ayres otrzymał list od P. Bonpland, od którego od lat wielu nie miano żadnéj wiadomości; list ten datowany jest z 14. Lipca r. p. z San Borgia nad rzeką

Uraguy, w brazylijskiéj prowincyi Rio Grande. P. Bonpland ciągle się zajmował swojemi naukowemi pracami; przyzwyczaił się on tam, pisze w swoich listach, żyć w przedpotopowych lasach nad brzegami wielkich strumieni; ciągle używał dobrego zdrowia, i blizkim już był posłania swoich zbiorów do Buenos Ayres, aby z tamtąd dostały się do gabinetu naturalnych osobliwości w Paryżu.

Xiążę Malek-Kassem Mirza, jeden z synowców Króla Perskiego, napisał do towarzystwa geograficzego Paryzkiego, którego jest członkiem, że narysował mapę kilku okolic Persyi, które zwiedził. Donosi przy tém, że spodziewając się właśnie zwiedzić Europę, nieomieszka roboty swéj towarzystwu udzielić.

Z dnia 2. Marca.

Kuryer francuzki wyraża: „Marszałek Clauzel w przeszły Poniedziałek na obiad do Króla wezwany został. Wymówił się jednak z tém oświadczeniem, iżby pierw sposób postępowania swego przed Izbą usprawiedliwić powinien, nim na zamku się ukaże. Marszałkowie Gérard i Soult mieli oświadczenie to pochwalić.“

Na posiedzeniu dzisiejszém Izby Deputowanych toczyły się dalsze obrady nad projektem do prawa względem rozłączenia władz sądowniczych.

Pan Laity, jeden z liczby tych officerów, co do spisku Strazburskiego należeli, otrzymał wczoraj od Ministra wojny rozkaz, ażeby w przeciągu 24 godzin z stolicy się oddalił. Dzisiaj zrana stanął officer od żandarmeryi w mieszkaniu Pana Laity, oświadczając mu, iż gwałtu użyje, skoro nie natychmiast wyjedzie.

Lekarze Orfila, Ollivier i Devergy otworzyli wczoraj w Morgue ciało Championa i jednozgodny wydali sąd, że śmierć jego istotnie w skutek dobrowolnego powieszenia się nastąpiła.

Wczoraj przyaresztowano na przedmieściu Temple wyrobnika, nazwiskiem Duserre, którego natychmiast przed kommissyą instrukcyjną, śledzącą sprawę Meuniera stawiono.

Z Hiszpanii dzisiaj żadne nie nadeszły wiadomości.

W Dzienniku Sporów czytamy: „Pismo z Bordeaux donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych Kalifornią zajął, a to w skutek wybuchłéj w tym kraju na korzyść Stanów Zjednoczonych rewolucyi. Dodają, że wojna między Stanami Zjednoczonémi a Mexykiem nieuchronna; ostatnia nadzieja polega na pośrednictwie Anglii i Francyi. Interes łączący te mocarstwa z obiema rzeczami pospolitémi, wkłada na nie obowiązek pośrednictwa.“

Z dnia 3. Marca.

Między mówcami, ktorzy dzisiaj w przedmiocie rozdzielenia Sądów cywilnych i wojskowych głos zabrali, największe zyskał oklaski Pan Lamartin, głosujący za projektem do prawa. — Dzienniki tutejsze donoszą już, że w nagrodę za tę rządowi wyświadczoną przysługę posłem francuzkim przy dworze Sycylijskim mianowany zostanie.

Generał Damrémont z Szefem swego głównego sztabu, Generałem Perregaux, puści się w Poniedziałek do Algieru, a Generał Bugeaud dniem potém do Oranu.

W piśmie z Bajonny z d. 25. m. b. donoszą, że połączone uderzenie Krystynistów na linie Karolistowskie do niepewnego czasu odłożono.

Anglia.

Z Londynu, dnia 28. Lutego.

Kuryer zwraca na to uwagę, że Xiężniczka Wiktorya w dzień swych urodzin, d. 24. Marca, staje się pełnoletną.

Drugie przeczytanie irlandzkiego bilu względem ubogich i obrady nad tymże odłożono na dzisiejszém posiedzeniu Izby niższéj z powodu braku czasu, aż do dnia następnego. Przy téj sposobności oświadczył Sir R. Peel, że głosować będzie za drugiém przeczytaniem tego bilu.

W Limericku taki panuje niedostatek materyałów opałowych, że liczni ubodzy miasta tego groby odkopują i szczątki trumn palą.

Influenza znacznie się tu zmniejsza, chociaż jeszcze ciągle wiele osób na nię zapada.

Morning Chronicle ogłasza o zawiązaniu się kompanii aerostatycznéj, któréj założyciele zamierzają zbudować balon daleko większy od wszystkich jakie dotąd widziano i użyć go dla doświadczeń geograficznych i innych naukowych badań. Poraz pierwszy balon ten ma być wypuszczony w Ameryce.

Używanie gazu zapalnego do opału w coraz powszechniéjsze wchodzi użycie. Sposób ten ogrzewania wprowadzony niedawno został w kilku kościołach i innych gmachach publicznych.

Z dnia 3. Marca.

Korrespondent Bajoński gazety Morning-Chronicle donosi pod dn. 23. Lutego jako rzecz pewną, że Gomez d. 17. m. b. za rozkazem monarchy swego rozstrzelany został. (Ponieważ jednak wiadomości z Bajonny, objęte w gazetach francuzkich, dn. 28. Lutego sięgają a jednak nic pewnego względem tego domniemanego stracenia nie zawierają, o autentyczności udzielenia powyższego powątpie-

wać należy.) Podług Korrespondenta tego bezpośrednią przyczyną rozstrzelania Gomeza nie było tak postępowanie jego podczas pochodu przez Hiszpanią, jak raczéj nadaremne usiłowanie ujścia z Bergary wraz z 3 innemi oficerami, którzy téż mieli być rozstrzelani. Miał on aż do ostatniéj chwili życia z stałością twierdzić, że wszelkie mu czynione zarzuty były bezzasadne. Standard, redagowany, jak wiadomo w duchu Xięcia Wellingtona, rozumie, że Don Carlos, jeżeliby istotnie wiadomość o straceniu Gomeza potwierdzić się miała, czynem tym własnéj sprawie śmiertelnyby zadał cios. Podobnego zdania téż Morning-Herald, który zresztą całemu doniesieniu nie daje wiary.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 20. Lutego.

Na wczorajszém tajném posiedzeniu Kortezów, na którem się naradzano o położeniu La Manchy, oświadczyli Ministrowie, że poczyniono potrzebne przygotowania końcem wstrzymania postępów Karolistów. Przeczytano także na tém posiedzeniu depeszę urzędową, z któréj się okazuje, że jeden batalion z Zamory zmusił Karolistów pod Quintanar del Orden do odwrotu.

W przyszłym tygodniu spodziewają się ważnych obrad, gdyż dwa ważne przedmioty, projekt do konstytucyi i wybory w Hawanie pod rozwagę wzięte będą. Mocno także każdy ciekawy, jak sobie rząd z Generałem Lorenzo postąpi, który ma stanąć przed sądem za ogłoszenie konstytucyi, podczas gdy Isturiz nie chcący tego uczynić, kraj opuścić musiał.

Wielkie wrażenie zrobiło na umysłach wszystkich, że General Lopez na czas, w którym z przyczyny ścigania Karolistów nieobecnym będzie, mianował Komendantem prowincyi Narvaeza, wysłanego na wygnanie do Cuenci.

Młody autor Larra, który niedawno temu pistoletem życie sobie odebrał, pokochał się w owdowiałéj Królowéj. Gdy na swe listy do niéj żadnéj odpowiedzi nie otrzymał, zastrzelił się nareszcie przed portretem Królowéj, wiszącym w jego stancyi.

Z dnia 21. Lutego.

Słychać teraz, że Pan Mendizabal ofiarując w zastaw rządowi Angielskiemu kosztowną galeryą obrazów w Madrycie, pożyczkę u niego zaciągnąć usiłuje; prowizya od tego długu ma być pokrytą pieniędzmi uzbieranémi z publicznéj wystawy galeryi téj w Londynie.

Eco del Comercio obejmuje list z nad granicy, w którym utrzymują, że powstańcy w prowincyi Biskajskich i Nawarze dwumiesięczny żołd z Bajonny odebrali. „Karoliści (powiada) wszystkie drogi poprzecinali i wszędzie fortyfikacye założyli, tak dalece, że korpus wyprawy, mający wyruszyć z Pampelony, na znaczne przeszkody natrafi. Nasze lazarety wojskowe w Wittoryi, Bilbao i Pampelonie w opłakanym stanie. W Palencyi ulali Karoliści 7 dział rozmaitego wagomiaru i 1 haubicę. Villarealowi rozkazano, ażeby na czele 10 batalionów z Biskai i Alawy, w połączeniu z Egują, kolumny Królowéj, mające z Bilbao wycieczkę uczynić, na wodzy trzymał. Fuentarabia otrzymała na wzmocnienie załogi 800 jazdy, 6 dział i 100 minjerów."

Portugalia.

Morning-Post podaje następujące wiadomości z Lizbony z d. 21. Lutego: „W okolicach miasta Porto snują się liczne guerylasy, łupiąc i zapalając domy. W Loule liczba Miguelistów tak znaczna, iż gazeta tameczna się odważyła spis imienny kupców i oficerów w tém mieście, będących stronnikami Don Miguela, w jednym z ostatnich numerów umieścić. Rząd przy sprzedaży dóbr narodowych na tak wielkie natrafia trudności, iż się do projektu Deputowanego Santos da Cruz, wnoszącego, aby je an loteryą puszczono, skłonił. Na posiedzeniu tajném Deputowani Alvas da Rio i Franzine mieli nawet Stanom oświadczyć, iż jednym środkiem wybawienia się z kłopotu finansowego jest ogłoszenie bankructwa banku narodowego. Wniosek ten lubo nareszcie nieprzyjęty, zjednał sobie jednak zadowolenie wielu członków Izby.

Niemcy.

Z Monachium, dnia 2. Marca.

(*Gazeta Hanowerska.*) — Hr. Raczyński (Atanazy) uczynił stąd wycieczkę do Włoch w celu wydania 2go tomu swojéj historyi kunsztów, mającego zawierać historyą szkoły południowo-niemieckiéj, mianowicie Monachijskiéj, przyczém téż wzgląd będzie miany na nowoczesny kunszt we Włoszech. Tom ten (II.) zawierać będzie przeszło 150 rzeźb (holcsztychów).

Szwajcarya.

St. Gallen, dnia 28. Lutego.

Wczoraj odprowadzono zwłoki Gustawa IV. byłego Króla szwedzkiego, do Morawii, w towarzystwie osobnego Pełnomocnika J. K. M. Xięcia Wazy, gdzie je w dobrach jego obok grobu dawniéj zmarłego wnuka Gustawa IV. złożą. Od 25. Października 1833 roku żył tu zmarły Xiążę pod nazwiskiem Pułkownika Gustawsona w najścíślejszém incognito, rzadko wychodził, i najwięcéj się zajmował literaturą, korespondencyą i swemi pamiętnikami. W Paź-

dzierniku 1835 roku pokazały się pierwsze symptomata choroby, nie chciał jednak użyć pomocy lekarskiéj. Od Grudnia już ani z pokoju nie wychodził. Na piśmie tylko zdawał sprawę lekarzowi, któremu do siebie przyjśdź nie pozwolił. Wewnętrzne lekarstwa odrzucił i dopiero w ostatnich dniach pozwolił sobie pijawki przystawić. Dnia 7. Lutego o godzinie 8 zrana umarł całkiem niespodzianie, tknięty apoplexyą. Po otworzeniu ciała dnia 8. Lutego, oświadczyli dwaj do tego użyci lekarze, że gdyby wcześnie leczenie było rozpoczęte i ukończone, zmarły byłby mógł jeszcze żyć bardzo długo, ile że budowa ciała jego była mocna, a wnętrzności i żołądek zdrowe. Nabalsamowano zaraz ciało, złożono w trumnie ołowianéj, i złożono wraz z wnętrznościami, zachowanemi w miedzianéj urnie, aż do oddania ich Pełnomocnikowi Xięcia Wazy, w zakrystyi kościoła Sw. Magnusa. Dziennik tutejszy Opowiadacz donosi o tém: Dnia 25. b. m. o godzinie 4. po południu wydał trumnę nadzwyczajnemu Pełnomocnikowi Xięcia Wazy urzędnik jeden, wyznaczony na ten cel przez władzę miejscową, poczém włożono ją przed kościołem na z umysłu do tego zrobiony wóz i zaraz odjechano. Zwłoki odprowadzą do dóbr Xięcia Wazy w Morawii i tam je pochowają. Uwagi godną jest rzeczą, że zamek do którego wiozą ciało Gustawa IV., w czasie 30to-letniéj wojny po dwakroć był zdobyty przez jego przodka, wielkiego Króla i bohatéra, Gustawa Adolfa, który poźniéj pod Lützen poległ. O ile okoliczności dozwalały; a mianowicie osobistość zmarłego, starał się zawsze syn jego, Xiążę Waza, ażeby mu ile możności los osłodzić, lecz ten wolał największy niedostatek znosić, aniżeli cóżkolwiek choć od najbliższych krewnych przyjąć. — Po śmierci zatém dopiero można mu było oddać honory, należne jego wysokiemu stopniowi.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 1. Marca.

(*Korresp. pryw.*) — Wczoraj, jako w wilią dnia dorocznego śmierci ś. p. Cesarza Franciszka, przypuściła J. C. M. Cesarzowa matka dawniejszą służbę dworską zgasłego Monarchy do pocałowania ręki i udała się potém w towarzystwie téjże do kaplicy zmarłych, czyli raczéj do pokoju, gdzie Cesarz życie zakończył i gdzie mszą zaduszną w obecności J. C. Mości odprawiono. — Względem koronacyi N. Pana na Króla Lombardskiego wyszło teraz pismo własnoręczne N. Pana z d. 24. Lutego do W. Ochmistrza dworu, Xięcia Colloredo, w którém J. C. M. rozkazuje, ażeby koronacya wspomniona w tym roku się nie odbyła.

Wołoszczyzna.

Z nad granicy Wołoskiéj, d. 20. Lutego.

(*Korresp. pryw.*) — Po upadku domu Bell-Andersohn w Bucharešcie tameczny stan handlowy o przestrachu swego jeszcze nie zpłonął i stósownie do listów właśnie teraz z Bucharestu nadchodzących wielki dom handlowy ormiański także podobnie wierzycielom swoim ujścić się nie mógł. Powiadają, że dom ten z Trapezuntem był w stósunkach i spekulacye robił w przesełaniu broni do Persyi i do Kaukazu; obostrzony firman sułtański przeciw téj odnodze handlu zadał domowi temu cios śmiertelny.

Włochy.

Z Neapolu, dnia 21. Lutego.

Wielkie gonitwy odbyły się w zeszłą sobotę przy nader pięknéj pogodzie. Mnóstwo pojazdów, jezdzców i pieszych przechodzi wszelkie wyobrażenie a Strada nuova del Compo wystawiała z powodu swego przyjemnego położenia, niezmiernego ruchu i już kwitnących drzew czarujący widok. Już od wielu lat nie widział Neapolitańczyk podobnego widowiska, dla tego też przybyło mnóstwo krajowców i zagranicznych osób. Pojazdy tak były wspaniale przyozdobione, że rzadko która stolica coś podobnego widzieć może. Cała Królewska rodzina zaszczyciła tę zabawę ludu swą obecnością.

Grecya.

Z Aten, dnia 18. Lutego.

(*Gaz. powsz.*) — Po 15dniowéj żegludze przybyli Królestwo Jchmość dnia 15. Lutego w pożądaném zdrowiu na wysokości portu Piraeeus. Natychmiast ożywiła całe miasto, albo raczéj całą prowincyą szczéra i powszechna radość. N. Państwo zostali już na okręcie przez Kanclerza Stanu Hr. Armansperg i Ministrów krolewskich powitani, a wraz z nimi przybył téż Poseł angielski, P. Lyons, na pokład fregatty „Portland". Kanclerz Stanu otrzymał natychmiast od Króla w wyrazach najłaskawszych dymissyą, o którą już przed 8 miesiącami prosił. Królestwo Jchmść przy wstąpieniu na ląd zostali w porcie radośnemi okrzykami niezmiernego, w rozmaite barwy sposobem wschodnim przystrojonego mnóstwa ludzi przyjęci, podczas kiedy huk dział ze wszystkich okrętów po całém wybrzeżu się rozlegał. Podobne radości okrzyki przeprowadzały JJ. KK. MM. aż do zamku Ateńskiego, gdzie obywatelstwo miasta i mnóstwo ludu wiejskiego ze wszystkich okolic kraju, między témi wielu pastérzy w starodawnym gre-

ckim stroju z zagiętémi u góry laskami, na nich oczekiwali i gdzie Rada gminna przemową ich powitała. Festyny, oświetlenia, igrzyska i t. p. trwają dotychczas i zakończą się w niedzielę uroczystém nabożeństwem. Podczas wjazdu i przy przedstawianiu ukazał się Krol, a potém i Królowa w wspaniałym narodowym ubiorze greckim, co Grekom bardzo się podobało. Duch, który ludność całą ożywia, ze wszech względów pochwały godny, ale intryganci i zagorzalce ze wszystkich krańców świata tak go wzięli w obroty, że niektórzy złudzeniu ich oprzeć się nie zdołają; prassa grecka należy do najwyuzdańszych, a Sędziowie nawet najwidoczniejszym jéj przekroczeniom pobłażają. Dziennikarze wiedzą oraz dobrze, że uszedłszy do Smyrny albo do Korfu, już i każdéj kary uszli. Rząd dawał dotychczas zawsze prawa stósownie do wzoru krajów mających konstytucyą; ale i tym rzadko kto zadosyć czyni. Zniesienie urzędu Kanclerza państwa zyskało powszechne zadowolenie, jak i to, że pierwszy Minister po grecku umie i w tym języku bardzo się ćwiczy; Grecy albowiem chcą koniecznie, ażeby wszyscy urzędnicy w kraju język grecki dokładnie znali i żeby wszelka obczyzna znikła. Odezwy do władz od dnia dzisiejszego będą li tylko w greckim języku podawane a niemiecki język zupełnie zostanie usunięty.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Lubo stósunki życia ś. p. JO. Xięcia Ordynata Sułkowskiego, byłego Marszałka Sejmu Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, mieszkańcom tegoż Xięstwa zapewne są znajome i zasługi zgasłego męża wszyscy w wdzięcznéj zachowują pamięci, sądziliśmy jednak, iż nie będzie od rzeczy umieścić w piśmie naszém choć wyjątki z mowy, mianéj przez Wielmożnego Piotra Chełmickiego, Deputowanego od stanu rycerskiego powiatu Gnieźnieńskiego, przy umieszczeniu obrazu ś. p. JO. Xięcia w sali obrad Sejmu. — Mówca wznowiwszy w sercach słuchaczy pamiątkę niepowetowanéj straty, którą W. Xięstwo Poznańskie przez zgon ś. p. JO. Xięcia poniosło i skreśliwszy obraz życia jego, będącego ciągłém pasmem cnót obywatelskich i domowych, daléj tak się wyraża: „Na głos ojczyzny wziął się jeszcze w kwiecie młodości, bo w 20tym roku wieku, do oręża. Wysokie nauki i dobre chęci wzniosły go zaraz w roku 1807. na stopień dowódzcy pułku, w znacznéj części własnym jego nakładem utworzonego. Odbył z nim mężnie wojnę, przez Cesarza Francuzów w pomienionym roku wiedzioną, i wezwaniu tegoż czyniąc zadosyć, w przekonaniu, że w ówczas sprawa Francyi ściśle z sprawą Polski była połączoną, w roku 1808. z hufcami polskiemi do Hiszpanii pospieszył. W tym kraju walczył blisko lat cztery i zebrał nie tylko wawrzyny na pobojowiskach, ale nadto zjednał sobie przez łagodność, bezinteresowność, sprawiedliwość, uwielbianie z strony nieprzyjaciela, które w najsowitszą nagrodę swojéj wspaniałomyślności do domowego zacisza poniósł. Tam rozwinęły się jego talenta wojskowe, które połączone z nieustraszoną odwagą, posunęły go na stopień Generała brygady. Z pod gorącéj strefy południowéj udał się na początku 1812. r. w śnieżne strony północy. Odniesione tamże przez wojska Francyi i jéj sprzymierzeńców, do których także Polacy należeli, zwycięstwa, nową okryły go sławą. Wśród trudów wojennych, nabył on tego hartu duszy, téj wewnętrznéj stałości, która mu dodała męstwa, do zniesienia tak strasznéj klęski, jaką wtenczas zagniewane nieba wojska sprzymierzone dotknęły. W szczęściu i nieszczęściu nieodstępny od swoich towarzyszów broni, wracał z Moskwy ku Renowi i z nimi znów w r. 1813. naprzód postępował. W tym czasie otrzymał stopień Generała dywizyi. Bitwa pod Lipskiem rozstrzygła los Cesarza Francuzów. Wspieranie jego sprawy było już w ówczas daremném dla Polakow. Xiążę towarzyszył mu jednak aż ku granicom Francyi. Wielki ten wojownik, uznając w naszym Xięciu wysoką zdatność wojskową, poruczył mu w końcu roku wzmiankowanego naczelne dowództwo nad wojskiem polskiém, które mu całkiem sprzyjało. Dzielił bowiem porówno z żołnierzem wszelkie niewygody, przewodniczył mu osobiście w utarczkach i bitwach, i nawet w czasie spoczynku nieraz sam nad jego bezpieczeństwem czuwał. Musiał się jednak z tém wojskiem nad Renem rozłączyć. Przyczynę rozstania wyjaśni z honorem dla Xięcia bezstronna historya. — Traktat, w Wiedniu w roku 1815. zawarty, ustalił pokój w Europie i wskrzesił Królestwo Polskie. Xiążę znów wszedł w służbę wojskową i stał przez dwa lata w stopniu Generała-Adjutanta przy boku Alexandra, Cesarza Wszech Rossyi i Króla Polskiego. Monarcha ten wielce go polubił i jedynie na usilne jego domaganie się z obowiązków go uwolnił. Ciągle więc przez dziewięć lat znosił Xiążę trudy wojenne. Urodzenie i dostatki zapewniały mu wszelkie swobody życia. — Wzgardził niemi z przywiązania dla ziemi oj-

czystéj, i miłe mu były poniesione dla niéj blizny. Niemi, ale i oznakami honoru pol skiemi, francuzkiemi i innych narodów okryty, w roku 1817. osiadł w Ordynacyi przodków swoich." — Następnie wspomina mówca o zasługach ś. p. Xięcia dla sprawy ośw aty, o błogiéj staranności w Bogu spoczywającego męża o dobro gimnazyum w Lesznie; o znakomitych przymiotach, których w przewodniczeniu zgromadzeniom sejmujących dowiódł, i kończy mowę swoję w sposób następujący: „Uznały to Stany i na każdym Sejmie doręczyły mu adres dziękczynny i ofiarowały pierścień jako upominek uczuć swoich. Nie uszły uwagi Najjaśniejszego Pana naszego zasługi Xięcia, i w nagrodę ich zaszczycił go wkrotce po jego powrocie z Polski do tutejszéj prowincyi, orderem Orła czerwonego I. klassy, a zaraz po pierwszym Sejmie raczył go na członka Rady Stanu państwa swojego powołać. Poruczenie tak wysokiego w kraju dostojeństwa okazuje, iż Xiążę przez swe postępowanie prawe i nieskażone umiał sobie uskarbić zaufanie Miłościwego Krola naszego i całéj najdostojniejszéj królewskiéj rodziny, na któréj dla tego zgon jego zawczesny smutne uczynił wrażenie. Odpowiadał wrażeniu temu żal nieutulony i powszechny, który zejście dostojnego męża wzbudziło w sercach ziomków, których był filarem i ozdobą. Zgromadzone na ten Sejm Stany, zaraz na pierwszém swojém posiedzeniu postanowiły uświetnić pamięć byłego swojego Marszałka przez umieszczenie wizerunku jego w sali obrad sejmowych. Stało się temu dziś zadosyć. Jesteś więc, kochany Xiążę, przynajmniéj w obrazie między Reprezentantami tutejszéj prowincyi, którzy, z rozczuleniem na Ciebie spoglądając, pragnęliby raz jeszcze przynajmniéj dźwięk głosu Twojego usłyszeć. Niestety! na próżno. Niebiosa nam Cię na zawsze pozazdrościły. Ale pamięć Twoja nigdy w sercu naszém nie wygaśnie, a duch prawdy i miłości dla sprawy publicznéj, w téj Izbie sejmowéj przez Ciebie rozniecony, wciąż ją będzie ożywiać. Tak obraz Twój i tu obecny i w duszach naszych głęboko wyryty będzie wzorem dla ziomków Twoich, a sława Twoja żyć będzie w ich myślach i czynach."

Do starożytności dawnego Lacium, odwiédzanych przez każdego światłego podróżnika, należą olbrzymie groby z czasów etruskich, znajdujące się we włości Corneto, o kilka mil od Rzymu, które pewien handlujący suknem, imieniem Bucci, odkrył. Wykopywania tego przyjaciela starożytności tak pomyślnym skutkiem uwieńczonémi zostały, że ten zajmując się teraz wyłącznie handlem rzeczy starożytnych, handlowe muzeum swoje ciągle zaopatruje wykopywanémi w posiadłościach swoich skarbami archeologicznémi. Groby w Corneto obszérną zajmując przestrzeń, składają niejako małe miasto umarłych. Są to małe komnaty, 12 stóp długości, a 8 szérokości mające; te na sklepieniach tak grubo na 3 stopy pokryły się ziemią, że nie widać tych gmachów podziemnych, i przed każdym grobowcem 12 do 15 stóp głębokości kopać potrzeba, za nim się do wnijścia dostanie. Te podziemne pieczary napełnione są czarnémi i kolorowémi wazami. Na niektórych ścianach widać było malowidła, ale te za napływem świeżego powietrza ginęły.

Z wykazów statystycznych obejmujących Angliję w piérwszém półroczu 1836 dowiadujemy się, że Anglija ma obecnie 2,118,195 koni, których dwie trzecich części rolnictwu jest poświęconych. Co zaś do innych wykazów liczbowych Londyn obejmujących, nad tych ogromem w istocie dziwić się należy. I tak Londyn ma obecnie 502 różnych kościołów, 4050 domów edukacyjnych, a między tém 237 szkół wolnych od opłaty; ośm towarzystw ku rozgałęzieniu nauk, sztuk i pożytecznych wiadomości; 122 domów zaopatrzenia ubogich; 30 szpitalów, domów położniczych i t. p., a wreszcie 704 zakładów dobroczynności.

OD REDAKCYI.

Zaszłe w dziennikarstwie polskiém w Warszawie zmiany, mianowicie przerwa w wydawaniu Dziennika Powszechnego, pozbawia Redakcyą Gazety Poznańskiéj możności udzielania szanownym czytelnikom swoim wiadomości z Krolestwa Polskiego w dotychczasowym układzie.

OBWIESZCZENIE.

Najjaśniejszy Pan postanowił rozkazem gabinetowym z dnia 12. Stycznia r. b. do JWgo Ministra sprawiedliwości Muehler wydanym, iż rozwiązanie Inkwizytoryatu Wschowskiego ma z dniem 1. Lipca r. b. nastąpić i że dalsze prowadzenie indagacyi kryminalnych tamże się toczących, o ile takowe aż do tego dnia ukończone nie będą, ma przejść na właściwe Sądy Ziemsko-miejskie powiatów: Wschowskiego, Bukowskiego, Kościańskiego, Krobskiego, Międzyrzeckiego i Babimostkiego; tudzież że Sądom tym Ziemsko-miejskim i resp. Kommissyom tychże, służyć ma bez ograniczenia prawo śledzenia wszystkich występków, w obrębach ich się wydarzających.

Dla ułatwienia stósunków przechodnich, należeć będzie prowadzenie wszystkich nowych indagacyi kryminalnych, już od dnia 1. Kwietnia r. b. resp. do Sądów Ziemsko-miejskich i Kommissyów tychże w Wschowie, Lesznie, Rawiczu, Gostyniu, Grodzisku, Kościanie, Międzyrzeczu i Wolsztynie.

Względem wydawania zaś wyroków w tychże sprawach, pozostaje się przy przepisie ustawy z dnia 16. Czerwca 1834.

To się podaje niniejszém do wiadomości powszechnéj.

W Poznaniu, dnia 3. Marca 1837.

Naczelny Prezes Król. Najwyższego Sądu Appellacyjnego i Głównego Sądu Ziemiańskiego.
Frankenberg.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierzawienia publicznego dóbr następnie wymienionych na trzy po sobie idące lata od 1. Lipca 1837. do 1. Lipca 1840. roku, jako to:

wsi Chwałkowo i
" Kołacin } w powiecie Szredzkim,

jest termin na dzień 5. Maja r. b.

dóbr Jeziory wielkie,
" Jeziory małe,
" Hammer,
" Niezamyśl,
miasta Zaniemyśl, } w powiecie Szredzkim,

na dzień 6. Maja r. b.

wsi Polwica,
" Lubonia, } w powiecie Szredzkim,

na dzień 9. Maja r. b.

klucza Jaszkowo,
z Lorynką
i Winną, } w powiecie Szredzkim,

na dzień 11. Maja r. b.

wsi Kempa w Powiecie Szredzkim,

na dzień 12. Maja r. b.

rybołówstwa w jeziorach i stawach majętności Zaniemyślskiéj, i

polowania w borach do Jeziór wielkich, Hammer i Kempy należących, w powiecie Szredzkim,

na dzień 13. Maja r. b. przed południem o godzinie 10. w lokalu naszym przed Ur. Lette Radzcą Sądu Głównego Ziemiańskiego wyznaczony.

Na termina powyższe więc dzierzawienia chęć mających z tém nadmienieniem zapozywamy, iż warunki dzierzawne u Kommissarza sprawiedliwości, Ogrodowicza, w miejscu przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 11. Lutego 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydział pierwszy.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-Miejski w Międzychodzie.

Grunt pod No. 20tym w Sierakowie położony do sukcessorów po ś. p. Antonim Spillerze należący oszacowany na 6,008 Tal. 15 sgr. 10 fen. wedle taxy mogącéj być przéjrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 12go Września 1837.

przedpołudniem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Międzychód, dnia 16. Lutego 1837.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miéjski w Międzychodzie.

Przy mieście Kamionie Powiatu Międzychódzkiego położony, młynarzom, małżonkom Hintz należący młyn wodny z przyległościami, oszacowany na 5021 Tal. 28 sgr. 6 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj w Registraturze, ma być

dnia 6. Maja 1837.

przed południem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Międzychód, dnia 22. Września 1836.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 9. Marca 1837.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$102\frac{1}{3}$	$101\frac{5}{6}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	103	$102\frac{1}{2}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	$103\frac{5}{8}$	$103\frac{1}{8}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$103\frac{3}{8}$	—
Szląskie	107	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 6. Marca 1837.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	23	2	i	1	20	—
Żyto . . .	1	3	9	-	1	2	—
Jęczmień wielki	1	1	3	-	—	28	9
Owies . . .	—	22	6	-	—	21	3
Groch . . .	1	8	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	5	—	i	2	2	6
Zyto . . .	1	6	3	-	1	5	—
Owies . . .	—	23	9	-	—	22	6
Kopa słomy .	6	10	—	-	5	—	—
Cetnar siana .	1	10	—	-	—	25	—